Czarnowiec i jego mieszkańcy

Category: NEWS
written by Marek | 20 listopada 2023

Czarnowiec i jego mieszkańcy

Lokalna legenda wróciła po 35. latach!
Koncert Ilicz i Przyjaciele w Ostrołęce.

To wydarzenie odbyło się oczywiście nie w Czarnowcu ale w Ostrołęce jednak należy na naszych łamach wspomnieć o wielkim wkładzie w sukces tegoż naszego mieszkańca Pana Jacka Pawłowskiego. Jacek jest nie tylko fanem wsi Czarnowiec (od czasu zamieszkania) ale również dobrej muzyki lat 80-tych dwudziestego wieku.

foto: eOstroleka.pl

foto: eOstroleka.pl

foto: eOstroleka.pl

foto: moja-ostroleka.pl

foto: moja-ostroleka.pl

W tym dniu Pan Jacek – On może się z tym nie zgadzać z powodu swojej skromności, był bardzo ważnym ogniwem odniesionego sukcesu organizacyjnego wspaniałego wydarzenia muzycznego!
Wśród publiki zauważamy również innych czarnowieckich fanów prezentowanych dziś na ostrołęckiej scenie Ostrołęckiego Centrum Kultury nurtów muzycznych.

foto: eOstroleka.pl

To podobno było coś więcej niż koncert?
Na scenie ostrołęckiego OCK-u wystąpił Ilicz. Jedyny zespół z naszego miasta, który wystąpił na Festiwalu Piosenki Polskiej w Opolu. Muzycy Ilicza wrócili na scenę w Ostrołęckim Centrum Kultury po 35. latach!

Marek Karczewski: Chciałbym, na samym początku spytać, choć wiedziałem o tym już dużo wcześniej, czy Ty Jacku miałeś coś wspólnego z tym głośnym w naszym mieście wydarzeniem?
Jacek Pawłowski: *Był to niewielki, ale dla mnie bardzo satysfakcjonujący, udział w sferze informacyjnej tego projektu. Najważniejsza oczywiście była sfera artystyczna i to ona stanowiła o wyjątkowości tego przedsięwzięcia. Kto o tej sferze chce dowiedzieć się więcej, niech poobserwuje profil „Ilicz i przyjaciele" na Facebooku. Ale, jako że koncert miał jubileuszowy charakter, trzeba było trochę poukładać informacje o charakterze tego jubileuszu. W grupie osób, którą autoironicznie nazwaliśmy komitetem organizacyjnym, odpowiadałem za przygotowanie drukowanego programu koncertu. Nadaliśmy mu kształt jednodniówki, czyli okolicznościowego czasopisma, wydanego jednorazowo. Moją rolą, już w dniu koncertu, było też przekazywanie publiczności informacji o tym, co dzieje się na scenie, a czasami i poza nią. No i zauważyłem, że w niektórych miejscach scenariusza*

wydarzenia zostały wzięte pod uwagę również moje inspiracje.

MK: Ilicz wystąpił w 1988 roku w koncercie Debiuty na opolskim festiwalu. Czy Ty to pamiętasz? Czy ktoś z twoich przyjaciół Ci o tym opowiedział? A może któryś z członków zespołu to Twój kumpel?
JP: *Pamiętam występ Ilicza w Opolu w 1988 roku. Był transmitowany w telewizji. Panowie wykonali utwór „Valerie". To taki kawałek, który – jak raz się go wysłucha, to już zostaje w świadomości słuchacza na zawsze. Wtedy nie znałem nikogo z Ilicza. Potem jakoś te znajomości się ponawiązywały. Znałem więc trzech muzyków z zespołu. Teraz znam wszystkich.*

MK: To było ukoronowanie (występ w Opolu) krótkiej acz błyskotliwej kariery zespołu Ilicz, który był reprezentantem niezwykle wówczas popularnego nurtu „zimnej fali". Zespół Ilicz występował wówczas w składzie: Robert Pawlak – wokal, gitara, Grzegorz Ćwintal – gitara basowa, Andrzej Groda – klawisze, Robert Mierzejewski – perkusja. Czy dziś wszyscy członkowie zespołu pojawili się na scenie?
JP: Wszyscy członkowie zespołu pojawili się na scenie. Założyciel i lider Ilicza Robert Pawlak – jako gość honorowy. Pozostali członkowie zespołu uzupełnili skład o młodą generację artystów. Ze sceny zaśpiewał więc Tomasz Pawlak i gościnnie Karol Kruczek. Na gitarze zagrał Przemysław Zera. To połączenie pokoleń dało – jak sądzę – bardzo wartościowy efekt artystyczny.

MK: Koncert Ilicz i Przyjaciele to było muzyczne wydarzenie roku w Ostrołęce. Takie są przynajmniej opinie środowiska. Czy uważasz, że takie (możliwe, że spontanicznie) zorganizowane wydarzenia są potrzebne?
JP: *Uważam, że każde wydarzenie biorące się z tego, że ktoś ma coś odkrywczego do powiedzenia o świecie – czy to w formie artystycznej, naukowej, czy publicystycznej – jest warte tego, żeby się odbyło. O każdym czasie i w każdym miejscu. Nie zawsze musi być to wielkie przedsięwzięcie. Z takich odkrywczych rzeczy, o bardziej kameralnej atmosferze, które mnie zaskoczyły w tym roku w Ostrołęce, to spotkanie z prof. Grzegorzem Zieziulą w miejskiej bibliotece i spacery historyczne po Ostrołęce. Mało kto wie, że pochodzący z Ostrołęki naukowiec, będący uosobieniem skromności, na swojej drodze naukowej odkrył na przykład dzieło Moniuszki, o którym badacze nie mieli do tej pory pojęcia. Fakt ten został przywołany na spotkaniu, które było poświęcone zupełnie innej tematyce, ale robi wrażenie,*

nieprawdaż? Na tym spotkaniu byłem. Na spacerach nie miałem okazji, ale dobry człowiek z Ostrołęki podrzucił mi książkę, dzięki której poznałem wiele nieznanych mi wcześniej miejskich historii.

MK: Kogo jeszcze gościła ostrołęcka scena w tym dniu?
JP: *Długo by opowiadać… Więc w telegraficznym, skrócie. Pierwsza część koncertu to blok polskich przebojów z lat 80., brawurowo wykonanych przez ostrołęckich artystów. Potem: były muzyk Republiki Leszek Biolik oraz jego zespół i najważniejsze utwory Republiki i Obywatela GC. Następnie Variete – zespół, który nie da się zaszufladkować w jednym gatunku muzycznym, wciąż ewoluujący, wciąż poszukujący, którego album „Dziki książę" został nominowany do Fryderyka 2022. I na finał koncert Ilicza, przeplatany rozmowami z ważnymi dla zespołu osobami.*

Wiemy, że nie tylko prowadzący i publiczność czarnowiecka brała udział w wydarzeniu ale również na scenie występowała mieszkanka Czarnowca Monika Batogowska.

foto: Krupek Paweł Krupka (Krupek FotoPstryk)

MK: Postanowiłem zadać Tobie te pytania, bo tak jak już wcześniej wspominałem – wiedziałem o Twoim zaangażowaniu w to wielkie przedsięwzięcie. Cieszy mnie niezmiernie jako sołtysa, że po raz kolejny

wielkie wydarzenia w okolicy organizują lub współorganizują mieszkańcy Czarnowca.Jaka była Twoja rola przed koncertem i podczas wielogodzinnych występów w sobotę wielu kapel?
JP: *Muzycy zapraszali mnie na próby, z czego skrzętnie korzystałem. Dzięki temu łatwiej mi było dostosować sferę informacyjną do sfery artystycznej.*

MK: Po dostępnych w sieci zdjęciach widzimy, że coś mówiłeś na scenie, przeprowadzałeś wywiady. Jaką miałeś funkcję lub rolę w tym dniu? Z kim i o czym rozmawiałeś?
JP: *Koncert Ilicza miał charakter benefisu, czyli wydarzenia artystycznego zawierającego elementy uczczenia jubileuszu. Bloki utworów muzycznych były przeplatane rozmowami – z założycielem i liderem Ilicza Robertem Pawlakiem, pierwszym instruktorem Tadeuszem Kowalewskim i klasykiem nurtu muzycznego nazywanego zimną falą – Grzegorzem Kaźmierczakiem, liderem Variete.*

foto: eOstroleka.pl

MK: Czytając opinie i komentarze w sieci odnoszę wrażenie, że publiczność jest zachwycona a sala w tym dniu pękała w szwach. Podobno tylko zabrakło kawy? Czy ktoś zabronił pić kawy?
JP: *Była kawa – w bufecie nazwanym okolicznościowo „Jedz i licz" i na pewno jej nie zabrakło. Wiem to, choć sfera gastro nie należała do moich*

zadań. Anonimowymi komentarzami nie zwracam sobie głowy. Krytyczne opinie przyjmuję z uwagą, czasami nawet z pokorą, gdy wiem kto je wygłasza.

MK: Czy otrzymałeś pamiątkową statuetkę wykonaną przez Wiolettę Domurad-Pragacz? Pochwalisz się nią?
JP: *Otrzymałem pamiątkową statuetkę jako wyraz uznania dla społecznego zaangażowania w to przedsięwzięcie. Urocza jest.*

Statuetka Jacka

MK: Komu chciałbyś podziękować, za to że znalazłeś się w składzie zespołu organizacyjnego?
JP: *Chcę podziękować wszystkim, co wspaniałomyślnie przeszli do porządku dziennego nad moimi potknięciami tego wieczoru, które też się zdarzyły.*

Dziękuję Jacku, że poświęciłeś parę chwil na obszerne odpowiedzi.

Wielkie gratulacje za udaną imprezę, która otrzymała najlepsze recenzje wśród uczestników i krytyków!

Koncert Ilicz i Przyjaciele odbył się w Ostrołęce, w sobotę 18 listopada 2023 r.

W materiale użyto obrazów autorstwa: Krupek Paweł Krupka (Krupek FotoPstryk), Jacek Pawłowski, eOstroleka.pl, moja-ostroleka.pl

MK

ILICZ i PRZYJACIELE

ILICZ i PRZYJACIELE

foto: Krupek Paweł Krupka (Krupek FotoPstryk)

Na sam koniec dorzucam ciekawą grafikę, którą zapraszali i dziękowali członkowie Ilicza.

O B W I E S Z C Z E N I E

OBYWATELKI I OBYWATELE

Chcemy oficjalnie zakomunikować
że mamy w Ostrołęce

NAJLEPSZĄ PUBLICZNOŚĆ

Której my dzisiaj bijemy brawo

ILICZ I PRZYJACIELE

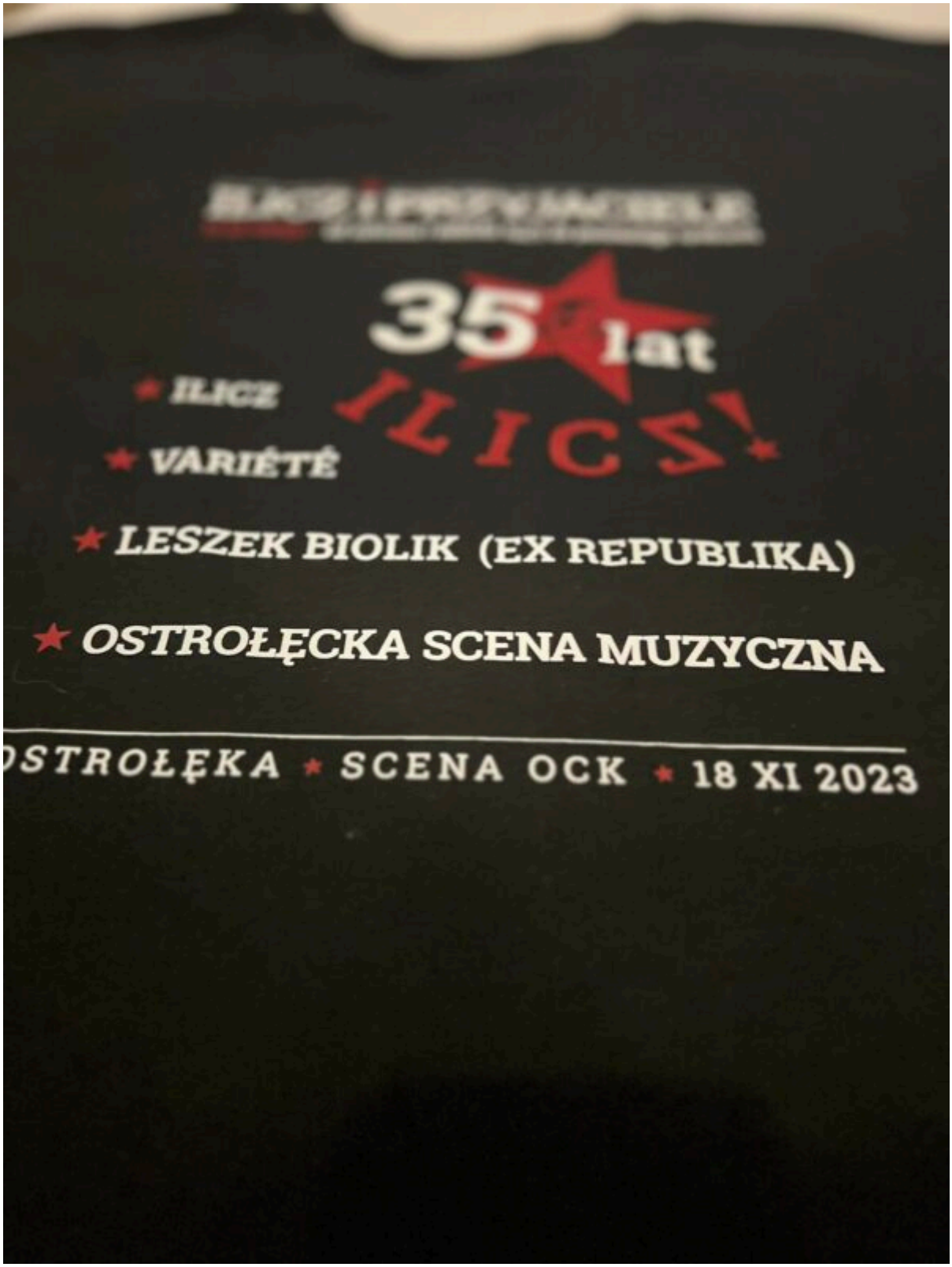
35 lat
ILICS!
ILICE
VARIÉTÉ
LESZEK BIOLIK (EX REPUBLIKA)
OSTROŁĘCKA SCENA MUZYCZNA
STROŁĘKA
SCENA OCK
18 XI 2023

35
lat
ILICS!

O B W I E S Z C Z E N I E

Podaje się do publicznej wiadomości,
że w dniu 18 listopada 2023 roku (sobota), o godz. 17^{00}
w sali widowiskowej Ostrołęckiego Centrum Kultury,
ul. Inwalidów Wojennych 23, odbędzie się

KONCERT

ILICZ I PRZYJACIELE

na którym wystąpią:

Przeczytałem raz na murze wisiał plakat
Jak dziwne rzeczy w świecie dzieją się.
Dezerter

ILICZ

zespół zimnofalowy z Ostrołęki. Największe sukcesy: "Złota Dziesiątka" OMPP we Wrocławiu w 1988 r.; udział w koncercie Debiutów Krajowego Festiwalu Piosenki Polskiej w Opolu w 1988 r. W dniu koncertu Ilicz wystąpi znowu razem po raz pierwszy od 35 lat.

VARIÉTÉ

zespół, co nie tylko przestawia kamienie.

35 lat ILICS!

LESZEK BIOLIK (EX REPUBLIKA)

i jego zespół przypomną o czym grała i śpiewała Republika.

WOKALIŚCI I MUZYCY KLUBU OCZKO

oraz ostrołęckiej sceny muzycznej zaprezentują wiązankę przebojów lat 80. XX wieku.

Bilety sprzedaje kasa Ostrołęckiego Centrum Kultury. Ostrzega się P.T. Publiczność, że liczba biletów jest ograniczona.
Jeżeli ktoś uda się po bilet za późno, po dotarciu do kasy reklamacji nie uwzględnia się.
* Publiczność uprasza się o zarezerwowanie odpowiedniej ilości czasu. Koncert może potrwać nawet cztery godziny.
W przerwie zostanie uruchomiony punkt żywienia zbiorowego, gdzie będzie można nabyć drogą kupna artykuły spożywcze nieobjęte reglamentacją.

ILICS!